

Polacy ze świata

**TOMASZ
HANDZLIK**



tomasz.handzlik@krakow.agora.pl

Baryton Mariusz Kwiecień i sopranistka Aleksandra Kurzak będą bohaterami „Nadzwyczajnych koncertów muzyki operowej” w Operze Krakowskiej. W programie operowe przeboje z „Cyrulika sewilskiego”, „Traviaty”, „Wesela Figara” i „Don Pasquale”.

W świecie opery oboje należą do ścisłej czołówki, zaś ich głosy podziwiać mogą miłośnicy najsłynniejszych scen operowych świata - od nowojorskiej Metropolitan Opera, przez londyńską Covent Garden, po mediolańską La Scelę.

Przygodę z muzyką Aleksandra Kurzak rozpoczęła już w wieku siedmiu lat. Grała na skrzypcach i fortepianie. Od najmłodszych lat marzyła jednak o śpiewaniu. Zdążyła na studia wokalne i ukończyła je z wyróżnieniem we wrocławskiej Akademii Muzycznej. Naukę kontynuowała później w Hochschule für Musik und Theater w Hamburgu. Jeszcze podczas studiów zadebiutowała jako Zuzanna w „Weselu Figara” na scenie opery we Wrocławiu, śpiewając u boku swojej mamy i nauczycielki Jolanty Żmurko.

ARCHIWUM ORGANIZATORÓW



Mariusz Kwiecień w operze „Don Giovanni” (Teatr Wielki w Warszawie)

Potem zawojowała kilka znaczących konkursów i festiwali z Międzynarodowym Konkursem Wokalnym im. Stanisława Moniuszki w Warszawie w 1998 na czele, gdzie zdobyła I nagrodę, a jej występ uznany został za najlepszy debiut roku.

27-letnia Kurzak debiutowała potem na scenach dwóch najbardziej prestiżowych oper świata. Najpierw słynnej nowojorskiej Metropolitan Opera, gdzie wykonała partię Olimpii w „Opowieściach Hoffmanna” Jacques’a Offenbacha (amerykańscy krytycy uzna-

li jej występ za sensację). Następnie zaproszona została do Royal Opera House Covent Garden w Londynie, gdzie wystąpiła w roli Aspasji w operze „Mitridate, Re di Ponto” Wolfganga Amadeusa Mozarta. Od tego czasu polska sopranistka regularnie występuje na

nowojorskiej i londyńskiej scenie, w tym roku debiutowała zaś w słynnym Teatro alla Scala jako Gilda w operze „Rigoletto” Giuseppe Verdiego.

Ulubieńcem publiczności i krytyków jest również Mariusz Kwiecień. Urodzony w Krakowie ukończył warszawską Akademię Muzyczną. I już wtedy słynący z pięknego głosu, ogromnej muzykalności i silnej osobowości scenicznej artysta podbił najważniejsze sceny operowe Europy, USA i Azji.

Dziś najczęściej współpracuje z: Metropolitan Opera, Lyric Opera of Chicago, Seattle Opera, San Francisco Opera, Covent Garden i Paryską Operą Bastille. W operowym świecie zasłynął zaś przede wszystkim jako odtwórca roli Don Giovanniego, często zresztą nazywany jest Don Giovannim naszych czasów, bo partię z tej słynnej opery Mozarta śpiewał w londyńskiej Covent Garden, wiedeńskiej Staatsoper, w San Francisco Opera, Houston Grand Opera, Santa Fe Opera, Seattle Opera, w Tokio pod batutą Seiji Ozawy, a także w Bilbao, Operze Narodowej w Warszawie i wreszcie w Operze Krakowskiej.

Kurzak i Kwiecień wystąpią w czwartek na scenie Opery Krakowskiej (ul. Lubicz 48, godz. 18.30). Zaprezentują m.in. przeboje z oper „Cyrulik sewilski” G. Rossiniego, „Traviata” G. Verdiego, „Wesele Figara” W.A. Mozarta, „Don Pasquale” G. Donizettiego. Orkiestrę Opery Krakowskiej poprowadzi znakomity dyrygent młodego pokolenia Łukasz Borowicz.

GAZETA WYBORCZA

30-04-2010

MISTRZOWSKI KONCERT W OPERZE

Najpiękniejsze arie

W czwartek w Operze Krakowskiej odbędzie się nadzwyczajny koncert muzyki operowej. To okazja, by jednego wieczoru posłuchać dwójki śpiewaków, należących do absolutnej światowej czołówki. Tak właśnie będzie tym razem. Najpiękniejsze arie operowe zaśpiewają bowiem sopranistka Aleksandra Kurzak oraz baryton Mariusz Kwiecień.

O Kurzak zrobiło się głośno, gdy udanie zadebiutowała w nowojorskiej Metropolitan Opera i w londyńskim Covent Garden. Natomiast dysponują-

cego wspaniałym barytonem Mariusza Kwiecieńa okrzyknięto Don Giovannim naszych czasów, albowiem mistrzowsko wcielił się w rolę Mozartowskiego bohatera w kilkunastu różnych inscenizacjach na całym świecie, w tym także w Operze Krakowskiej. Zachwyca też w innych rolach – Escamilla w „Carmen” w MET czy tytułowej partii w Eugeniuszu Onieginie na scenie Opery Paryskiej. (wer)

● **CZWARTEK 6.05**

Opera Krakowska, ul. Lubicz 48

Godz. 18.30. Bilety 100–400 zł

operowych scenach świata: w nowojorskiej Metropolitan Opera i w londyńskim Covent Garden. Z łatwością realizuje wszystkie swoje plany – do jej ostatnich osiągnięć należy doskonały występ po raz pierwszy w wymarzonej roli Violetty w *Traviacie*. Pozycja artystki w muzycznym świecie jest tak silna, że może sobie pozwolić nie tylko na pracę jako wolny strzelec (i nie mamy tu na myśli opery C.M. von Webera...), ale nawet na odrzucanie propozycji z najlepszych teatrów. Nie ma jednak kaprysów operowej divy – pytana o najlepszy sposób na odreagowanie, odpowiada: „Po prostu książka, telewizja, sprzątanie, czasem układanie w szafach – to uwielbiam”.

Dysponującego wspaniałym barytonem **Mariusza Kwietnia** okrzyknięto Don Giovannim naszych czasów, bowiem mistrzowsko wcielił się w rolę Mozartowskiego bohatera w kilkunastu różnych inscenizacjach na całym świecie, w tym także w Operze Krakowskiej. Zachwyca również w innych rolach – Escamilla w *Carmen* w MET, Hrabiego Almavivy w *Weselu Figara* w Lyric Opera of Chicago czy tytułowej partii w *Eugeniuszu Onieginie* w Operze Paryskiej. W wywiadach zdarza mu się kokietować: „Jestem szczęśliwym posiadaczem najseksowniejszego gatunku głosu męskiego”, jednak pytany o wzór śpiewaka, zawsze wymienia... kanarkę, który śpiewa bezinteresownie i nieustrudzenie tylko dlatego, że kocha to, co robi.

Mariusz Kwiecień, fot. Mikołaj Nikołajczyk



Gwiazdy solo i w duecie

W kalendarzu wprowadzie maj, jednak w **Operze Krakowskiej** panuje... Kwiecień. Mariusz Kwiecień! I to nie sam – wystąpi również Aleksandra Kurzak. Nadzwyczajne Koncerty Muzyki Operowej (**6 i 8 maja**) to niezwykła okazja, by podczas jednego koncertu posłuchać dwójki śpiewaków, należących do absolutnej światowej czołówki.

O sopranistce **Aleksandrze Kurzak** zrobiło się głośno, gdy w wieku 27 lat zadebiutowała na najważniejszych

Aleksandra Kurzak i Mariusz Kwiecień zaprezentują arie i duety m.in. z oper G. Rossiniego, W.A. Mozarta i G. Verdiego. Towarzyszyć im będzie orkiestra Opery Krakowskiej pod batutą doskonałego dyrygenta **Łukasza Borowicza**, który – jak twierdzi Kwiecień – ma pewną piękną cechę: uśmiecha się do śpiewaka, kiedy podczas występu wszystko idzie dobrze. Ten koncert bez wątpienia wywoła uśmiech także na twarzach słuchaczy.

Opera Krakowska zaprasza również na premierę *Księgi lasu*, teatralno-muzycznej baśni o prastarym lesie, chorym Echu i dzielnym Drwalu w reżyserii Wojciecha Graniczewskiego do muzyki Jana Hnatowicza (**27 maja**). Przedstawienie adresowane jest wprawdzie do dzieci, porusza jednak ważne dla wszystkich zagadnienia ekologii i poszanowania natury – koniecznie powinni je zobaczyć także dorośli. (bs)

KARNET nr 5

01-05-2010

2/2

Polskie głosy z Nowego Jorku

Sobota, 8 maja, godz. 18.30, Opera Krakowska



FOT. MIKOŁAJ MIKOŁAJCZYK



KWIECIEŃ I KURZAK
ZASPIEWAJĄ W MAJU

FOT. ARCH. PRYWATNE

Na ten koncert miłośnicy pięknych głosów czekali wiele miesięcy. I wreszcie udało się: **Aleksandra Kurzak i Mariusz Kwiecień**, soliści scen światowych, będą gwiazdami dwóch nadzwyczajnych koncertów przygotowanych przez Operę Krakowską. Zostaną zaprezentowane utwory m.in. z takich oper, jak „Cyrylik sewilski” Rossiniego, „Traviata” Verdiego, „Wesele Figara” Mozarta, „Don Pasquale” Donizettiego. Orkiestrę Opery Krakowskiej poprowadzi znakomity dyrygent młodego pokolenia – **Łukasz Borowicz**.

Warto przypomnieć, że Aleksandra Kurzak w wieku zaledwie 27 lat zadebiutowała w dwóch najbardziej prestiżowych operach świata. W Met-

ropolitan Opera w Nowym Jorku rolą Olimpią w „Opowieściach Hoffmanna”, zdobywając wielkie uznanie wśród nowojorskich krytyków muzycznych oraz w Royal Opera House Covent Garden w Londynie, w roli Aspazji w operze „Mitridate, re di Ponto” Mozarta. Do MET powróciła występując w roli Blondy w „Uprowadzeniu z Seraju” i Gildy w „Rigoletto”. Od czasu londyńskiego debiutu artystka regularnie zapraszana jest do Opery Królewskiej. Wystąpiła tam także jako Norina w „Don Pasquale”, Adina w „Napój miłosnym”, a także jako tytułowa Matylda w „Matilde di Shabran” Rossiniego. W bieżącym sezonie zadebiutowała także w La Scala jako Gilda w „Rigoletto” Verdiego.

Mariusza Kwietnia przedstawiać nie trzeba. Ten krakowianin, obdarzony najseksow-

niejszym głosem świata, potrafi oczarować każdego. Zachwyca barwą głosu, umiejętnościami wokalnymi oraz aktorskim temperamentem. Jest także dowcipny, elokwentny i urokliwy. Krakowski baryton wielka gwiazda Metropolitan Opera w Nowym Jorku poza MET często występuje w: Lyric Opera of Chicago, Seattle Opera, San Francisco Opera, Covent Garden, Operze Bastille i Wiedeńskiej Staatsoper. Warto przypomnieć, że ten absolwent warszawskiej AM jest uczniem Metropolitan Opera’s Lindemann Young Artist Development Program. W MET zaśpiewał w ostatnich latach Marcella w „Cyganerii” Pucciniego, Silvia w „Pajacach” Leoncavalla, Malatestę w „Don Pasquale” i Enrica w „Łucji z Lammermoor” Donizettiego, Almavivę w „Weselu Figara” i Gug-

lielma w „Cosi fan tutte” Mozarta oraz Escamillo w „Carmen” Bizeta.

Ale Mariusz Kwiecień jest najsłynniejszym na scenie Don Giovannim. Partię tę zaśpiewał już w 18 inscenizacjach, m.in. w londyńskiej Covent Garden, wiedeńskiej Staatsoper, w San Francisco Opera, Houston Grand Opera, Santa Fe Opera, Seattle Opera, (gdzie za tę kreację został wybrany w 2007 Artystą Roku), w Tokio pod batutą Seiji Ozawy, w Tanglewood pod batutą Jamesa Levine’a, a także w Bilbao i w Operze Narodowej w Warszawie. W zeszłym roku mogliśmy go zobaczyć w tej roli w produkcji Opery Krakowskiej.

Czwartkowy koncert został odwołany z powodu choroby Mariusza Kwietnia. Mamy nadzieję, że wydobrzeże do soboty!

(AMS)

DZIENNIK POLSKI

06-05-2010

Operowe hity

Baryton Artur Ruciński i sopranistka Aleksandra Kurzak wystąpią w Operze Krakowskiej. W programie operowe przeboje z „Cyrulika sewilskiego”, „Traviaty”, „Wesela Figara” i „Don Pasquale”.

W świecie opery oboje należą do ścisłej czołówki, zaś ich głosy podziwiać mogą miłośnicy najslynniejszych scen operowych świata.

Koncert Kurzak i Rucińskiego odbędzie się w sobotę na scenie Opery Krakowskiej (ul. Lubicz 48, godz. 18.30).

Orkiestrę opery poprowadzi dyrygent Łukasz Borowicz. TJH

GAZETA
WYBORCZA

07-05-2010

NADZWYCZAJNY KONCERT W OPERZE

Usłyszymy słynne arie operowe

Sopranistka Aleksandra Kurzak oraz baryton, Artur Ruciński zaśpiewają w czasie jutrzejszego, nadzwyczajnego koncertu w Operze Krakowskiej. Obydwoje mają na swoim koncie występy na prestiżowych, międzynarodowych scenach.

Ruciński zastąpi Mariusza Kwietnia, który z powodu choroby odwołał swój występ. Podczas koncertu zostaną zaprezentowane arie z najsłynniejszych

dzieł operowych, m.in. „Cyrylika sewilskiego” G. Rossiniego, „Traviaty” G. Verdiego, „Wesela Figara” W. A. Mozarta, „Don Pasquale” G. Donizettiego i wielu innych.

Orkiestrę Opery Krakowskiej poprowadzi znakomity dyrygent młodego pokolenia - Łukasz Borowicz.(wer)

● **SOBOTA 8.05**

Opera Krakowska, ul. Lubicz 48

Godz. 18. 30 Bilety **100-400 zł**

GAZETA

KRAKOWSKA

07-05-2010

Kwiecień nie zaśpiewa

●● W związku z niedyspozycją głosową śpiewaka operowego Mariusza Kwietnia wczorajszy koncert artysty w Operze Krakowskiej odwołano. W zaplanowanym na sobotę (godz. 18.30) wezmą zaś udział baryton Artur Ruciński i sopranistka Aleksandra Kurzak. W programie przeboje z oper „Cyruk sewilk” G. Rossinieo, „Traviata” G. Verdieo, „Wesele Figara” W.A. Mozarta, „Don Pasquale” G. Donizettiego. Orkiestrę poprowadzi Łukasz Borowicz.

GAZETA WIEBOWCZA

08-05-2010

Fatum zawisło nad Operą Krakowską?

Joanna Weryńska

Gwiazdy najważniejszych światowych scen operowych odwodują swoje występy w Operze Krakowskiej. Na jej scenie nie zaśpiewa dziś – słynący ze znakomitych kreacji m.in. w nowojorskiej The Metropolitan Opera – krakowski baryton Mariusz Kwiecień.

Gwiazdor, który miał wspólnie z sopranistką Małgorzatą Kurzak zaprezentować w Krakowie najpiękniejsze arie operowe, odwołał w ostatniej chwili swój zapowiadany od miesięcy występ, tłumacząc się nagłą chorobą. Nie wiadomo na razie, co dokładnie mu dolega. Jego menedżer nie odbiera telefonów. W trakcie dzisiejszego koncertu zastąpi go inny śpiewak Artur Ruciński. Też świetny, ale nie tej miary, co Kwiecień. Mimo zmiany w obsadzie, bilety na koncert nie potaniały. Nadal kosztują od 100 do 400 zł. Jedynym pocieszeniem dla tych, którzy kupowali je specjalnie na Kwietnia, jest informacja, że mogą jeszcze zwracać wejściówki w kasie opery.

Kwiecień to druga po Małgorzacie Walewskiej gwiazda, która tuż przed występem

w Operze Krakowskiej ma problemy ze zdrowiem. Walewska miała uświetnić swoim udziałem premierowy spektakl „Carmen” Georges’a Bizeta w reżyserii Laco Adamika. Śpiewaczka wystąpiła tylko w pierwszym akcie. Po przerwie nie wyszła już na scenę. Budynek opery opuściła w karetce. Przeciągający się antrakt przerwał dyrektor opery Bogusław Nowak. Przeprosił widzów za zwłokę, tłumacząc to niedyspozycją gwiazdy.

400 zł

kosztuje bilet na dzisiejszy koncert, choć nie wystąpi gwiazda – Mariusz Kwiecień

Do dziś nie wiadomo, jaka dokładnie była przyczyna niedyspozycji artystki. Walewska nie pojawiła się również w kolejnych dwóch spektaklach, w których miała zaśpiewać.

O stan zdrowia gwiazd, a także o to, kiedy je usłyszymy w Operze Krakowskiej pytaliśmy dyrektora Bogusława Nowaka. Nie znalazł czasu, by odpowiedzieć na pytania naszych Czytelników i miłośników opery.

Spotkanie z gwiazdami

O "Nadzwyczajnym Koncercie Muzyki Operowej" w Operze Krakowskiej pisze Anna Woźniakowska w Dzienniku Polskim.



«Na ten koncert krakowscy miłośnicy pięknego śpiewu czekali z niecierpliwością. Po raz pierwszy w Operze Krakowskiej miały bowiem spotkać się dwie polskie gwiazdy najstojniejszej sceny operowej świata, czyli nowojorskiej Metropolita - Aleksandra Kurzak i Mariusz Kwiecień.

Oboje artystów słyszeliśmy już w Krakowie. Aleksandra Kurzak śpiewała arie operowe na estradzie Filharmonii Krakowskiej, Mariusz Kwiecień kilkakrotnie brał udział w spektaklach naszego muzycznego teatru, m.in. w "Łucji z Lammermoor" i "Don Giovannim".

Do poprowadzenia nadzwyczajnego koncertu z ich udziałem zaproszono Łukasza Borowicza, jednego z najciekawszych polskich dyrygentów młodego pokolenia. Wiedząc więc czego możemy się spodziewać, oczekiwaliśmy jednocześnie wspaniałego wydarzenia artystycznego, wynikającego ze spotkania się trzech wielkich osobowości. Nasze oczekiwania pokrzyżował jednak los.

Aleksandrze Kurzak wcześniej już dwukrotnie choroba uniemożliwiła występ w Operze Krakowskiej. Tym razem dosięgła Mariusza Kwiecień. Czwartkowy koncert został więc odwołany, w sobotę chorego barytona zastąpił Artur Ruciński. Choć nie tak sławny, jak jego starszy kolega, sprawił, że ten sobotni operowy wieczór był w pełni spotkaniem z gwiazdami. Ale po kolei...

Przyznam się, że po raz pierwszy absolutnie bez zastrzeżeń mogłam rozkoszować się sztuką wokalną i aktorską Aleksandry Kurzak. Artystka, obdarzona sopranem o pięknej barwie, jest w pełnym rozkwicie talentu. Miękkim, ciepłym, idealnie wyrównanym we wszystkich rejestrach głosem włada z lekkością i wielką świadomością, tak jak świadomie buduje ekspresję kreowanej postaci, a możliwości wyrazowe ma ogromne (wcześniej chwilami ekspresja przeważała u niej nad techniką). Nic atoli nie jest tu już żywiołem, ale wszystko prawdziwą, czystą sztuką. Jej Rozyna, Violetta, Zuzanna, Łucja, Norina i Zerlina (na bis) - każda była inna i każda prawdziwa.

Podobnie artystycznie skończone były interpretacje Artura Rucińskiego, śpiewaka również obdarzonego pięknym głosem i olbrzymią wrażliwością muzyczną. W sobotę wcielał się w Oniegina i starego Germonta, Hrabiego z "Wesela Figara" i księcia Jeleckiego, Ashtona i Malatestę, a wreszcie Don Giovanniego. Wachlarz emocji był tu więc olbrzymi.

Nie wiem, jak innym słuchaczom, mnie największą radość sprawiły duety, i te dramatyczne z II aktu "Traviaty" i II aktu "Łucji z Lammermoor", i te zabawne - z III aktu "Wesela Figara", z I aktu "Don Pasquale" i I aktu "Don Giovanniego". Artyści bowiem - oboje świetni - doskonale się rozumiejąc wspólnie potęgowali jeszcze muzyczne napięcia, z każdego z duetów czyniąc prawdziwą kreację. Aż chciałoby się przeżyć całe spektakle z ich udziałem!

Łukasz Borowicz z orkiestrą towarzyszył śpiewakom bardzo czujnie, będąc współtwórcą ich sukcesów. Interesująco zabrzmiały też uwertury i instrumentalne przerywniki z różnych oper pozwalające solistom nieco wytchnąć i wprowadzające słuchaczy w nastrój kolejnych ich prezentacji. Drobne mankamenty tym razem pomijam.»

"Spotkanie z gwiazdami"
Anna Woźniakowska
Dziennik Polski nr 107 online
10-05-2010